

Scenariusz akademii z okazji TYGODNIA EUROPEJCZYKA

„Zwiedzamy Europę autostopem, czyli europejskie degustacje”

Cele:

1. Prezentacja języków obcych i kultur innych krajów na forum szkoły
2. Rozwijanie zainteresowań innymi kulturami i kształcenie postaw tolerancji dla ich odmierności
3. Promowanie uczniowskich talentów

Przebieg imprezy:

Dekoracja przedstawia restauracje w Anglii, Włoszech i Niemczech. Są to trzy stoliki, za którymi ustawione są plansze prezentujące rysunki i nazwy potraw charakterystyczne dla danego kraju.

Narrator I:

Obywatelu Europejczyku
Europa dziś wita Cię bez granic

Narrator II:

Lecz TY nie oddawaj swej Polskości za nic
Bądź obywatelem wiernym sercu swemu

Hymn Unii Europejskiej – śpiewany w języku angielskim i niemieckim

Your magic powers join again
What fashion strictly did divide
Brotherhood unites all men
Where your gentle wrings spread wide

Wem der große Wurf gelungen,
Eines Freundes Freund zu sein,
Wer ein holdes Weib errungen,
Mische seinen Jubel ein!

Narrator I:

Skoro nie ma już granic
Wybierzmy się w podróż po Europie

Narrator II:

Nowe kraje zwiedzajmy
To dziś jest na topie

Narrator I:

Za miesiąc lato 2005
Słoneczna pogoda i wakacje
To dokładnie to, co nas czeka
Czas pakować walizki i nie zwlekać

Narrator II:

Z Małogoszcza wyjeżdżają dwie koleżanki
Chcą zwiedzić Europę
Więc jadą autostopem
W planach mają kulinarne degustacje
Śniadanie w Anglii, obiad we Włoszech
By w Niemczech zdążyć na kolację.

Scenka 1 – Anglia

Dwie dziewczyny szykują się do drogi. Wychodzą poprawiając plecaki. Machają na nadjeżdżający samochód.

Dziewczyna I:

Hej kierowco! Auto stop!
Weź nas w drogę, dalej hop!

Kierowca trąbi, podjeżdża i dziewczyny wsiadają trzymając się kierowcy robią wspólnie z nim węża. Kierowca ubrany jest w czarny skórzany płaszcz, czarną skórzaną cyklistówkę i biały szalik. W rękach trzyma kierownicę, którą kręci naśladując warkot samochodu.

Piosenka – „Auto stop” Karin Stanek (śpiewana przez chórek szkolny)

Jedziemy autostopem, jedziemy autostopem
W ten sposób możesz bracie przejechać Europę
Gdzie szosy biała nie tam bracie dalej wyjdź?
I nie martw się, co będzie potem
Autostop, autostop, wsiadaj bracie dalej hop
Rusza wóz, będzie wiózł, będzie wiózł nas dziś ten wóz
Autostop, autostop, wsiadaj bracie dalej hop
Rusza wóz, będzie wiózł, będzie wiózł nas dziś ten wóz.

Kierowca:

Wake up! It's England.

Dziewczyna II:

Thank you driver. Have a nice day!
Kierowca odjeżdża machając. Dziewczyny prowadzą rozmowę przed angielskim pubem.

Dziewczyna I:

Jestem taka głodna.

Dziewczyna II:

Oto czas na angielskie śniadanie.

Dziewczyna I:

A co jada się na nie.

Dziewczyna II:

Czytałam gdzieś, że English breakfast – angielskie śniadanie, tradycyjnym zwane, jest niezbyt zdrowe.

Dalsza rozmowa dziewczyn odbywa się przy stoliku w pubie.

Kelner:

Już wam odpowiadam. To solidne jedzenie.

Są w nim smaczki na różne podniebienie

Więc kiełbaski i boczek „bacon” zwany

Co z jajecznicą bywa podawany.

Kelner demonstruje na tacy produkty śniadania –boczek, jajko sadzone, fasolkę, parówkę.

Dziewczyna I:

Mówisz o tradycyjnym – a jest też współczesne śniadanie.

Continental breakfast bywa nazywane

Jest lekkie czyli light – bo płatki śniadaniowe

Milk and cornflakes są naprawdę zdrowe.

Kelner:

Słyszę, że sporą wiedzę o naszej kuchni macie

Choć z pewnością waszą – polską przedkładacie

Moja rada: bierzmy z innych to co dobre zdrowe

Ulepszajmy nasze dania narodowe.

Dziewczyna II:

Gdy w Anglii jesteście – po angielsku jadamy

Tradycyjne śniadanie dzisiaj zamawiamy

Potem po Londynie wędrować będziemy

I dobre wspomnienia z sobą zabierzemy.

Dziewczyna I:

What a delicious breakfast!

Thank you waiter, it was really good.

Kelner:

Have a nice day in England, girls!

Dziewczyny wstają od stołu i idą zwiedzać Londyn. Nagle słyszą głos Big Bena i podchodzą do niego (wieża zegarowa jest zrobiona z tektury)

Big Ben:

Tick... tock... Tick... tock

This is Big Ben

Big Ben is a clock

All day and all night

It says tick...tock

Dziewczyna II:

Słyszysz, to słynny angielski zegar Big Ben

Dziewczyna I:

Big Ben – duży Ben. Skąd taka nazwa?

Dziewczyna II:

Spytajmy tę Angielkę.

Excuse me, could you tell us something about Big Ben?

Angielka:

Why not, with pleasure.

Big Ben – głos Londynu odmierza czas od 1859 roku. Jego budowę rozpoczęto w 1837 roku, w dzień wstąpienia na tron Królowej Wiktorii. Komu i czemu zawdzięcza swoje imię – właściwie nie jest pewne. Są dwie wersje. Według jednej nosi imię słynnego wówczas Walijczyka, Sir Benjamin Halla, który piastował wówczas wysoki urząd kuratora. Według innego przypuszczenia robotnicy wiozący dzwon z odlewni w Whitechapel zaprzęgiem liczącym 16 białych koni, nadali mu to imię z przyczyny zupełnie odmiennej, bohaterem tego dnia był bowiem bokser wagi ciężkiej Benjamin Caunt. Big Ben jest częścią dużego kompleksu budynków – Pałacu Parlamentu Westminster, położonym nad rzeką Tamizą. Pierwotnie Pałac ten wzniesiono dla Króla Edwarda Wyznawcy w 1042 roku. Później dobudowano kolejne apartamenty, aż stał się najwykwintniejszym pałacem w całej Europie. Rolę budynku parlamentarnego pełni od XIII wieku. Obecnie dzieli się na Izbę Poselską – House of Commons i Izbę Lordów – House of Lords.

Dziewczyna I:

A więc z Anglii wywieziemy wiadomości o Big Benie

I miłe na angielski parlament spojrzenie.

Piosenka: „On a jet plane”

Dziewczyny machają do kierowcy i w trakcie piosenki śpiewanej przez chórek udają się w podróż do Włoch.

Scenka 2 – Włochy

Na scenie postawiono stół, w dużym wazonie umieszczono flagę Włoch. Na stole umieszczono typowe włoskie dania: pizzę, makaron z sosem. Na stojącej opodal stoła planszy widnieje menu prezentujące wykaz włoskich potraw.

Dziewczyna II:

A teraz przed nami słoneczna Italia.

Dziewczyna I:

O! Tak! Anglicy flegmatyczni, Włosi romantyczni

A więc Polakom bliscy w kochaniu

I świata postrzeganiu.

Dziewczyna II:

Dziś wielu do Włoch się udaje
Nie tylko by poznawać cieplejsze kraje
Wielu oprócz zachwyty nad lazurem nieba
Jedzie tam pracować – jeśli tylko trzeba.

Dziewczyna I:

Słoneczną Italią wszyscy się zachwycamy
I ochotę na pizzę co jakiś czas mamy
Gorąca, pikantna – ńęci podniebienie
A możesz ją mieć w domu na każde zamówienie.

Dziewczyna II:

A makaron, któż z Włochami go nie łączy
Dobry z sosem gdy gorący.

Dziewczyna I:

I lody bambino – od lat w naszym kraju
I mali i duzi dobrze je znają.

Dziewczyny siadają przy stole. Pojawia się kelner.

Kelner:

Pizza makaroni
Spagetti bolonese
Zamawiaj bambino
Jeśli tylko chcesz.

Mówiąc to kelner zamaszystym gestem prezentuje przed turystkami talerz ze spaghetti, tace z pizzą. Turystki reagują wybuchem zachwyty nad samym wyglądem i zapachem potraw.

Dziewczyna I

Oj, kelnerze ty nasz włoski,
Wasz makaron jest jak polski,
Wasze danie w świecie znane
Jest i u nas przyrządzane

Jaki widok i aromat
On każdego zmysły skusi
A gdy kto ma wątpliwości
Niechaj spyta swej mamusi.

Dziewczyna 2

Zamawiajmy pizzę dużą
Niech warzywa wszystkim służą
A owalny kształt ten dania
Niech ku słońcu nas nakłania
Niechaj ład Italii zdoła
I ku Włochom nas sposobi.

Dziewczyny i kelner w wesołym nastroju wychodzą machając rękami w stronę publiczności.

Piosenka włoska, np. wyk. Al Bano i Romina Power – „Felicita”, w wyk. pary uczniów. (może być również inna piosenka kojarzona z Włochami, np. Anny German „Wróć do Sorrento”)

Scenka 3 – Niemcy

Na scenie stoi stół z umieszczoną na nim flagą Niemiec i „Menu” w formie kart przedstawiających różne potrawy. Obok na planszach widnieją obrazy przedstawiające Bramę Brandenburską i okno wystawowe z napisem „Imbiss”

Kierowca - pokazując na drogowskaz mówi:

Wir sind in Deutschland, moje drogie panie.
Macie ochotę może na śniadanie?

Dziewczyna I:

Jestem głodna i zmęczona.
Gdzie możemy szybko zjeść?

Dziewczyna II

O! Patrz! Tam możemy wejść.

Dziewczyna I

Niemcy, to naród przez nas postrzegany,
Jako surowy i zdyscyplinowany.
Ale poczekaj! Uśmiech też tu gości,
Bo mają przecież „Paradę miłości”

Dziewczyna II:

Mnie mój znajomy na filmie pokazał.
W Koloni piękny, wspaniały „Karneval”
Co tam się działo! Ile tam radości!
Szły w korowodzie nawet małe dzieci.
Ale biegnijmy, czas tak szybko leci.

Dziewczyna I:

Jakie zapachy, aż mi „ślinka leci”
Ciekawe, co nam Herr Ober poleci?

Kelner demonstrując potrawy.

Kelner:

Proponuję Bratwurst z rożna ,
Pommes frites i Salat.
A na deser super Saft.
Mamy także Reibekuchen,
Które jemy z Apfelmus.

Może jednak pyszny Wurst?

Dziewczyna I:

My inne dania jemy na śniadanie.
Czemu niemiecki Frühstück tak niestrawny jest?

Kelner:

To jest Imbiss, miłe panie.
Tu się serwuje proste dania.

Dziewczyna II:

Nie czas teraz na wybrzydzenie,
Zamawiajmy to śniadanie.

Dziewczyna I:

Ja poproszę Spiegelei.
A do picia może Tee
A ty?

Dziewczyna II:

A ja wezmę Pommes frites, wyglądają smakowicie.
I jeszcze może tę sałatę, a do picia też herbatę.

Po zjedzeniu posiłku dziewczyny wychodzą przed restaurację.

Dziewczyna I:

Patrz! Robert!

Dziewczyna II:

Ciekawe, co on tu robi?

Dziewczyna I:

Może go zapytamy?

Dziewczyna II:

Hej! Co tu robisz?

Robert:

Oglądam Bramę Brandenburską.

Dziewczyna I:

Może coś nam o niej opowiesz.

Robert:

Brama Brandenburska wzniesiona została w latach 1788-1791 jako brama miejska i zarazem łuk triumfalny, wzorowana była przez jej twórcę, architekta Carla Gottharda Langhansa, na ateńskich Propylejach. Była tłem dla wielu ważnych wydarzeń.

Dziewczyna I:

Powiedz coś o nich.

Robert:

Po zburzeniu Muru Berlińskiego zorganizowano w okolicach Bramy Brandenburskiej wielką fetę. Brama ta urosła do rangi jednego z najbardziej znanych pomników.

Dziewczyna II:

A co znajduje się górze?

Robert:

Na szczycie bramy znajduje się Kwadryga – wykonany z brązu ogromny zaprzęg konny z boginią Nike na rydwanie.

Dziewczyna I:

Chodźcie, wracamy – jeszcze długa droga przed nami. Żegnamy ten piękny kraj, jakim są Niemcy.

Zakończenie

Narrator I:

Choć wielu za granice się udaje
Miło wracać, gdy się zwiedziło obce kraje.

Piosenka: „Wróć do mnie” – Krzysztof Krawczyk

Zamknij świat na klucz, wróć do mnie
Żal za siebie rzuć, wróć do mnie
Bo ja wciąż pamiętam Ciebie z tamtych lat
Niegdyś serca chłód, wróć do mnie
Jak najkrótszą z dróg, wróć do mnie
Bo ja wciąż pamiętam Ciebie z tamtych lat.

Opracowali: nauczyciele Publicznego Gimnazjum w Małogoszczu

Dorota Mołda – nauczyciel j. angielskiego

Krystyna Mańkowska – nauczyciel j. angielskiego

Jolanta Smolarczyk – nauczyciel j. niemieckiego

Grzegorz Niedbała - nauczyciel j. niemieckiego